

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 lin.) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 lin.) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY; SOBOTY

Administracja i Redakcja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, ul. Floriańska 1, Telefon 164,

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Sobota, dnia 31-go października 1937 r.

Zarządzenie Starosty Powiat. w Krotoszynie z dnia 28. X. 1937 r.

dotyczące cen maksymalnych na przetwory zbóż chlebowych, mięso i wyroby mięsne.

Na podstawie rozp. Ministra Spraw Wewn. z dnia 22. X. 1929 r. o uregulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych (Dz. U. R. P. Nr. 81 poz. 607), którego moc obowiązująca przedłużona została rozp. Min. Spraw Wewn. z dnia 10 XII 1936 r. (Dz. U. R. P. nr. 92 poz. 641) oraz na podstawie zarządzenia P. Wojewody Poznańskiego z dnia 25. X. 1936 r. Pozn. Dz. Wojew. nr. 47 poz. 733) po wysłuchaniu opinii komisji do badania cen, wyznaczam na terenie powiatu krotoszyńskiego ceny maksymalne na następujące artykuły:

Chleb:
chleb żytni pyłowy z maki 65% za 1 kg 0,31 zł
" " razowy 0,28 zł
bulka pszenna wagi 55 g 0,05 zł

Mięso:
Ślonina świeża i sol. za 1 kg 1,80 zł
boczek surowy " 1,50 zł
wątroba wieprzowa " 1,20 zł
cynaderki (nerki) " 1,20 zł
wieprzowina z dokład. " 1,50 zł
mięso wołowe z dokład. " 1,20 zł
boczek wędzony " 2,— zł
kielbasa zwyczajna „1,60—1,90 zł
sałcesony wszelkie " 1,60 zł
kiszka bulk. i kaszana " 0,90 zł
głowizna " 0,50 zł
nóżki " 0,40 zł
smalec wieprzowy " 2,40 zł

oraz ustalam ceny w porozumieniu z Przedstawicielami odnośnych branż na następujące artykuły:

Mąki:
mąka żytnia w hureie 65%⁰ za 100 kg 29,— zł
" " w detalu 65%⁰ za 1 kg 0,33 zł

Kasze:
Pęczak perłowy w hureie (młyn) za 100 kg 45,— zł

Pęczak perłowy w hureie (hurtownia) za 100 kg 49,— zł

Pęczak perłowy w det. za 1 kg 0,56 zł

kasza jęczmienna w hureie (młyn) za 100 kg 33,— zł

" jęczmienna w hureie (hurtownia) za 100 kg 36,— zł

" jęczmienna w det. za 1 kg 0,40 zł

" jęczmien. perłowa w hureie (młyn) za 100 kg 46,— zł

" jęczm. perłowa w hureie (hurtownia) za 100 kg 50,— zł

" jęczmienna perłowa w detalu za 1 kg 0,60 zł
" manna (grysik) w hureie (młyn) za 100 kg 48,00 zł
" manna (grysik) w hureie (hurtownia) za 100 kg 50,— zł
" manna (grysik) w detalu za 1 kg 0,60 zł

Kawa:
Kawa zboż. w det. za 1 kg 0,50 zł
Węgiel:
węgiel gruby . za 50 kg 1,90 zł
orzeczek 1 kl. " 1,90 zł
kostka 1 kl. " 2,00 zł
z dostawą do domu.

Cukier:
cukier kryształowy za 1 kg 1,00 zł

Nafta:
nafta za 1 litr wynosi:
na terenie powiatu . 0,43 zł
na terenie miasta Krotoszyna 0,41 zł
Jednocześnie tracą moc obowiązującą wszystkie dotychczas wydane obwieszczenia w sprawie powyższych cen.

Ceny powyższe obowiązują wszystkich zainteresowanych właścicieli przedsiębiorstw z dniem ogłoszenia.

Winni pobierania lub żądania cen wyższych od wyżej podanych lub nieuwzględnienia ich na cennikach ulegną grzywnie do 3 tysięcy zł lub karze aresztu do 6 tygodni po myśli art. 4 rozp. Prez. R. P. z dnia 31. VIII. 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527). Równocześnie może być zarządzona konfiskata przedmiotów, do których odnosi się czyn przestępczy.

Starosta Powiatowy
(—) WILIMOWSKI.

Nr. A. 28/117/37.

Ogłoszenie o rozprawie wodno-prawnej.

Na mocy art. art. 187, 254a, 195 i 196 ustawy wodnej z dnia 19 września 1922 r. w brzmieniu ustalonym rozporządzeniem Ministra Robót Publicznych z dnia 13 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 574) wysnam NA DZIEŃ 24-GO LISTOPADA O GODZ. 9.30 W SALCE POSIEDZENIA KOMISJI ZARZĄDU MIEJSKIEGO W KROTOSZYNIE rozprawę wodno-prawną. Przedmiotem rozprawy będzie sprawa ustalenia prawnego istnienia i rozmiaru uprawnień wodnych po myśli art. 252 — 254 w/w ustawy dla stawów rybnych własność Miasta Krotoszyna, a mianowicie: 1) stawu na Błoni, 2) stawu przy szosie Benickiej, 3) stawu przy starym cmentarzu oraz ewent. inne uprawnienia wodne.

W związku z powyższym wzywam niniejszym wszystkich zainteresowanych do

osobistego stawienia się na rozprawie i obrony swych interesów oraz do stawiania zarzutów i roszczeń wraz z ich uzasadnieniem. Wzmiankowane zarzuty i roszczenia mogą zainteresowani wnosić również na piśmie do dnia 20. XI. b. r. do Starostwa Powiatowego w Krotoszynie, gdzie mogą również w godzinach urzędowych osobiście dowiadywać się o biegu sprawy, przeglądać akta i plany, dotyczące uprawnienia wodnego na rzecz Miasta Krotoszyna.

Równocześnie ostrzegam na zasadzie art. 196 powołanej ustawy wodnej, że ci którzy we wskazanym terminie nie podniosą żadnych zarzutów utracą do nich prawo i będą mogli przeciw szkodliwemu działaniu wykonywania prawa żądać tylko wzniesienia i utrzymywania urządzeń, zapobiegających szkodzie albo też odszkodowania, gdyby takie urządzenia nie dały się pogodzić z przedsiębiorstwem lub gospodarstwem usprawiedliwionym.

Krotoszyn, dnia 22. X. 1937 r.

Starosta Powiatowy:
Nr. A. 41/2/37 (—) WILIMOWSKI.

Stacja buhaja.

Podaję do wiadomości, że Wielkopolska Izba Rolnicza w Poznaniu za pośrednictwem Wydziału Powiatowego w Krotoszynie utworzyła stację buhaja rasy czarnej-białej nizinnej u rolnika p. Miehala Hechmanna w Kobylinie.

Czas obowiązujący trymania buhaja trwa do 1 sierpnia 1940 r.

Cena pokrycia wynosi do 2,— zł.

Celem poprawy rasy bydła nalecam rolnikom pokrywanie krów tym buhajem.

Krotoszyn, dnia 25. X. 1937. r.

Przew. Wydziału Powiatowego

(—) WILIMOWSKI

Starosta Powiatowy.

Nr. Roln. 9/46/37.

Zbiórka publiczna.

Komisariat Rządu na m. st. Warszawy pismem z dnia 19. VIII. 1937 r. Nr. P. O. I. 2-91 zezwolił Zarządowi Naczelnego Polskiego Białego Krzyża na urządzenie zbiórki ulicznej w czasie od 5 do 12 listopada 1937 r. włącznie, na całym obszarze Rzeczypospolitej z wyjątkiem województwa śląskiego i zastrzeżeniem, że w dniu 11. XI. P. B. K. żadnej akcji zbiorczej we własnym imieniu i na swoją rzecz prowadzić nie będzie.

Zbiórka będzie prowadzona pod gołym niebem do zamkniętych i opieczetowanych puszek.

Krotoszyn, dnia 23. X. 1937 r.

Starosta Powiatowy:

(—) WILIMOWSKI.

Nr. B. 27/54/37.

Zbiórka publiczna.

Wojewoda Poznański pismem z dnia 28 IX. 1937 r. Nr. S. P. B. VI. 9a/78 zezwolił Zarządowi Oddziału Wojewódzkiego Polskiego Towarzystwa Opieki nad grobami bohaterów w Poznaniu na urządzenie zbiórki publicznej pod gołym niebem w lokalach publicznych i prywatnych za

pośrednictwem zbierania datków pieniężnych i sprzedaż nalepek po 10 i 20 groszy za sztukę na całym terenie Województwa Poznańskiego w dniach 1 i 2 listopada 1937 r.

Starosta powiatowy:

(—) WILIMOWSKI

Nr. B. 27/58/37.

Dział nieurzędowy.

POCHYLMY GŁOWY NAD GROBAMI ŻOLNIERZY!

Przez nieomal półtora stulecia wależyła Polska o swą wolność i niepodległość, wależyły pokolenia, zrodzone w niewoli. I nie ma na całym obszarze Polski miejsca, gdzieby nie ostały się ślady tej walki. Trzeba jeno pójść na cmentarze... Trzeba dotrzeć do tych niezliczonych grobów, w których złożono ciała bohaterów walk o wolność: nie zawsze na oficjalnych cmentarzach, często w dalekich ustronniach leśnych, na miedzach pól uprawnych, lub też na miejscach straceń...

Nie ma w Polsce, jak długa i szeroka, piędź ziemi, nie uświęconej krwią poległych w boju o wolność, ziemi, w której składają dośzesne szczątki bohaterów, śpiewano nad grobem: „niech się Polska przysni Tobie“...

Spożywają w ziemi polskiej kosynierzy Kościuszki i ofiary rzezi na Pradze; żołnierze Józefa Poniatowskiego i ucieczki wyprawy na wschód Napoleona; podchorążowie Piotra Wysockiego i pow-

stańcy 1863 roku; ci, co uwierzyli w „wiosnę ludów“ i ci, co poszli w bój z Langiewiezem i ks. Brzóska; ofiary caratu na miejscu straceń w Cytadeli i Kapuściński i Wiśniewski, straceni na wzgórzu janowskim pod Łwowem; polegli w r. 1905 i od r. 1914 do 1918: od Kiele i Łowczówka, od Krzywopłotów i Sącza na zachodzie kraju po Mołotków i Rokitną na szlaku besarabskim, po Polską Górę i Kuklę w uroczyskach bagien polskich; wreszcie ci, co przez dwa lata bronili wolnej już Polski i spożywają snem wiecznym na zachodnich i wschodnich rubieżach Polski: i pod Cieszyńem i na pobojuwiskach górnośląskich, i na całej przestrzeni od Dźwiny po Dniepr...

Więc w chwili, gdy zbliża się dzień, w którym hołd składamy zmarłym, gdy łączymy się pamięcią z tymi, którzy byli nam najdrożsi, z którymi złączeni byliśmy węzłami rodzinnymi i przyjaźnielskimi — obowiązek patriotyczny nakazuje nam

przedewszystkiem akt pietyzmu dla tych, którym zawdzięczamy wolność, tych, którzy rzuceni na szaniec, krwią swą i życiem okupili swój poryw ku niepodległości.

Spieszmy do nich wszystkich z akt miłości i pietyzmu. Odnówmy słowa modlitwy za Ich spójność wieczną, złożmy wiązanki kwiecica na Ich grobach wiecznym Ich minutą skupionej ciszy...

Bo śnią w swych ci murek grobach o Polsce, a my szczęśliwi cośmy z ofiary Ich życia uzyskali wolność, zobowiązani jesteśmy pochylić czoła przed tą Ich ofiarą...

Niechaj w Polsce dalej w dniu 2 listopada nie będzie ani jednego grobu żołnierskiego, ani jednej mogiły mieszczącej prochy bohatera o wolność, którego osamotnienie świadczyłoby mogło, żeśmy zapomnieli o twórcach naszej niepodległości.

—o—

Zapewnienie pracy uczestnikom walk o niepodległość

Do czasu ustalenia przez ministerstwo spraw wojskowych wykazu organizacji i formacji, których uczestnikom przysługujące zostało prawo do zatrudnienia na mocy art. 3 ustawy z dn. 2 lipca 1937 r. o zapewnieniu pracy i zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość Państwa Polskiego — za uczestników walk o niepodległość biura Funduszu Pracy uznawać będą jedynie osoby odznaczone Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Krzyżem Niepodległości i Medalem Niepodległości.

Rejestrację poszukujących pracy uczestników walk o niepodległość przeprowadza biuro Funduszu Pracy w urzędowych godzinach przyjęć interesantów.

Osoby zgłaszające się do pracy na mocy wspomnianej ustawy obowiązane są przy rejestracji przedstawić dowód tożsamości, dowód przedstawiający otrzymane odznaczenia Krzyżem lub Medalem Niepodległości oraz adwocdnę zdolności do wykonywania pracy, na którą reflektuje.

Obchód „Dnia Oszczędności“.

Centralny Komitet Oszczędnościowy Rzeczypospolitej Polskiej ustalił program obchodu międzynarodowego „dnia Oszczędności“, który dorocznym zwyczajem obchodzony będzie w dniu 31-y m.

W dniu tym godz. 18-tej prezes Centralnego Komit. Oszczędnościowego Rzpł. dr. Henryk Gruber wygłosi przemówienie w Radio. Po przemówieniu dr. Grubera audycję radiową zakończy odśpiewanie hymnu oszczędnościowego.

Centralny Komitet Oszczędnościowy
(Dok. na str. 4)

DZIEŃ ZADUSZNY.

Smutny to dzień — dzień Zaduszny. Dzień zmarłych... Dzień, kiedy uprzątniamy sobie może najwyraźniej krótkotrwałość naszej ziemskiej wędrówki i małość naszych ziemskich trosk. Dzień wieczności... Dzień duszy nieśmiertelnej...

Leś, z drzew żółte, brunatne, czerwone liście... Zeschnięte, pomarszczone zaścicelają ziemię melancholijnie szleczącym pod naszymi stopami kobiercem. Martwe liście... A przecież tak niedawno jeszcze cieszyły nasze oczy swą soczystą zielenią... I nasuwa się mimowoli myśl: jesteśmy jak liście. Zeschłe liście zamieniają się w próchnicę, użyźnia ziemię pod przyszłe rośliny... Powinniśmy tak żyć, tak pracować, by tym, co po nas przyjdzie było łatwiej, lepiej...

Idziemy na cmentarz. Jedni z nasida na cmentarzu wielkomięjskie, najeżone kosztownymi pomnikami, inni na ubogie ciche cmentarzyki wiejskie. Jedni niosą naręcza kwiatów, inni skromne świerkowe wianki. Ale wszyscy czujemy to samo.

Ten sam ból szarpie nam serce bez względu na to, czy ten, kogośmy kochali, spoczywa pod płytą z marmuru, czy też w biednej, nieodarołowanej mogile.

Chwieją się na wietrze wątłe płomyki lampek. Do oczu nabiegają łzy... Ogarniają nas wspomnienia. W pamięci jawią się słowa, których nie usłyszymy już nigdy, uśmiechy, których nigdy więcej nie zobaczymy, jawią się ludzie, co odeszli od nas na zawsze... Nigdy — ileż bezsilnej rozpazy mieć się w tym słowie!

Nisko pochylamy się nad mogiłami. Przecież tu właśnie leży ktoś, bez którego — wydawało nam się, — że żyć nie potrafimy, nie zdołamy... Tam znów pochowaliśmy wszystkie nasze nadzieje, wszystkie plany na przyszłość... Inna znów mogiła kryje całą naszą radość życia, jak gdyby człowiek, które odszedł, zabrał ze sobą do grobu wszystkie jego barwy. Po jego śmierci świat dziwnie zszarzał... Nie zostało nam nic, nic, tylko ta mogiła...

A przecież są wśród nas i tacy, co nawet tego nie posiadają. Nawet drogiej mogiły... Powsiach, po miastach są ma-

tki, żony, siostry, które nigdy mogły swych najdroższych nie ujrzeć, nie przystrajać ich, nie ukwiecać w dniu Zadusznym. Wspólne groby, bezimiennie mogiły żołnierskie, rozsiane po całej polskiej ziemi, kryją ich bliskich. Został im tylko Grób Nieznanego Żołnierza.

W dniu Zadusznym wspominamy jednak nie tylko naszych krewnych i przyjaciół. W dniu tym rozpamiętujemy również życie wielkich ludzi, życie bohaterów. Leżą oto tak samo, jak inni ciobo ziemią przysypani, lub głazem przywaleni, chociaż byli wielcy, byli potężni, Ale gdy o zwykłych ludziach myślą w dniu Zadusznym tylko ich rodziny i przyjaciele, o nich myśli cały naród, cały naród ich wspomina, rozpamiętuje ich czyny, pielgrzymuje do ich grobu, by zacerpnąć siły i otuchy. Bo choć ciało w proch się obróciło — potęga ducha zwyciężyła śmierć.

Płoną na grobach światełka. W zmierzchu jesiennym wędzną kwiaty. Usta szepczą modlitwy za tych, co odeszli... A smutek ogarniający tych, co żyją jest jakiś dziwny, jakiś niskokreślony... Na myśl przychodzi wieczność...

W nadprogramie Tygodnik aktualności P.A.T.

Sprawozdanie „Caritasu” za sierpień i wrzesień.

Rachunek za tow. kolonialne wyniósł 214,22 zł, rzeźniakie 102,37 zł, pieczywo 37,41 zł, mleko 43,76 zł, odzież 31,29 zł, wsparcie got. 13,— zł. Złożyli ofiary w miesiącach sprawozdawczych: p. Nagórska Helena 35 00 zł, Pracownicy Fabryki Konserw 3,20 zł, Kat. Stow. M. Z. z Dzierżanowa, dar z okazji „Tygodnia Miłosierdzia” 7,65 zł, p. Szmitowa Helena 17. sztuk garderoby dziecięcej.

Zacnym ofiarodawcom w imieniu ubogich Caritasu składa „Serdeczne Bóg zapłać”.

Kradzież szorów w Duszej Górze.

Nocy ub. nieznani złodzieje skradli nowe szory robocze z zagrody p. Pluc'ńskiej Haliny w Duszej Górze.

Sledztwo w toku.

Kradzież ziemniaków w Bożacinie.

W nocy z 26 na 27 bm. skradziono około 8 ent. ziemniaków z kopca gospodarstwa p. Machały Stanisława w Bożacinie. Jako sprawców kradzieży ujęto

zawodowych złodzieiów Nowackiego Leona i Walezaka Kazimierza z Krotoszyna. Złodzieje przyznali się do popełnienia kradzieży lecz ziemniaków poszkodowany nie odzyskał.

Jarmark w Koźminie.

W czwartek dnia 4. listopada 1937 r. odbędzie się w mieście Koźminie jarmark na konie i bydło.

A. 1/37 b



czyści i szoruje

Wyrób Polskiej Spółki Akcyjnej „PERSIL” w Bydgoszczy

Restauracja Obywatelska

po gruntownej renowacji poleca P.T. Towarzystw. mile pokoje do zebrań oraz Szan. Klienteli wyśmienitą kuchnię.

Obiady od godz. 12 - 15-tej

Ciepłe i zimne zakąski o każdej porze dnia. Kolacje ciepłe i zimne.

Dobrze pielęgnowane piwa - wina wódki i likiery. — **Bilard.**

M. KOŃCZAKOWA
KROTOSZYN, Rynek.

Jeżeli materiał na kostium, suknię, komplet lub płaszcz damski **to tylko u Herdacha.**

Jeżeli materiał na ubranie lub palto męsk. i dodatki krawieckie **to tylko u Herdacha.**

Jeżeli płótna, inletry, ręczniki i firany na wyprawy **to tylko u Herdacha.**

Jeżeli płaszcz damski modny fason a tanio **to tylko u Herdacha.**

Ceny nadzwyczaj niskie. Wybór wielki. Proszę zwiedzić mój magazyn bez obowiązku kupna.
ALFONS HERDACH, Rynek 10.

Dom Konfekcyjny

właśc. **Wł. Adamkiewicz**

Zdunowska 10

KROTOSZYN

Zdunowska 10

Szanownej klienteli miasta Krotoszyna i okolicy polecam na

SEZON ZIMOWY

Swój bogato zaopatrzony magazyn konfekcji damskiej, męskiej i chłopięcej, materiałów męskich z metra najlepszych fabryk krajowych, dodatków krawieckich, pończoszek, rękawiczek damskich, oraz wszelkich artykuł. męskich.

Solidna obsługa!

Ceny najniższe.

Specjalną uwagę zwracam na **WYSTAWĘ SKŁADOWĄ** moich najniższych cen, oraz pierwszorzędnych gatunków w czasie Świąt (Wszystkich Świętych) dnia 31/X. i 1/XI 37.

„BAZAR” - W. TYKOCINSKI KROTOSZYN

Rynek 27 Tel. 36

PIERWSZORZĘDNY MAGAZYN MÓD

nasze obszerne magazyny zaopatrzone w doskonale skrojone i znanej jakości

Płaszcze - Suknie - Bluzki - Ubrania męskie - Ulstrypozwalają każdemu wybrać to co **MODNE PRAKTYCZNE TRWAŁE**a przede wszystkim **KORZYSTNE W CENIE.****PIERNE KAPELUSZE DAMSKIE** cieszące się powszechnym uznaniem.**ULUBIONA BIELIZNA DAMSKA** w pięknych kolorach.POŃCZOCHY — RĘKAWICZKI — SZALE — TOREBKI — GORSETY
FIRANY — STORY — KAPY — KOLDRY — OBRUSY — ROBÓTKI**WYPRAWY ŚLUBNE****WYPRAWY DZIECIĘCE****WEŁNY I WŁÓCZKI**

Krawaty — Koszule — Kapelusze — Kołnierzyki

Nikt dziś nie może z nim konkurować!!!**Tak niskich cen nie miał jeszcze nigdy!!!****Towary kompletuje się codziennie nowymi transportami.****Publiczność zachwycona jest wielkim wyborem towarów i TANIEMI CENAMI!**

Augustyn Pflantz
Krotoszyn
Telefon 125 Rynek 31
**Towary kolonialne
i delikatesy**
Wina - Wódki - Likieri.
hurt — — detal

Km. 862/37.

Obwieszczenie o licytacji ruchom.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krotoszynie II. rewiru Stefan Kuźrzyński mający kancelarię w Krotoszynie, ulica Słodowa nr. 16 na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 listopada 1937 r. o godz. 13-tej w Kobylinie, pow. Krotoszyn, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Joanny Trynkowej składających się z

65 etn. żyta, 2 etn. pszenicy, 2 etn. jęczmienia, 1 etn. wyki, 63 etn. maki żytniej, 26 etn. maki pszennej, 1 etn. kaszy jęczmiennej, 10 etn. ospy pszennej, powózki, roweru damskiego, 350 etn. koku, 2 koni, 3 par szorów, 2 wozów ciężkich.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 16 października 1937 r.

KOMORNIK: (—) Kuźrzyński.

Kupię kasę rejestracyjną

w dobrym stanie oraz

kompletne urządzenie kowalskie**Ostrzeszowska Fabryka Rafli T. Stasiński**

Ostrzeszów, ul. Kaliska 15.

Szan. Obywatelstwo miasta Krotoszyna i okolicy podaje do łask. wiadomości że z dniem 15 października 1937 r.

przeniosłem mój

Warsztat Stolarski

w Rynek 15. (Dom p. Łysińskiej)

Upieram się prosić o łask. dalsze poparcie mego przedsiębiorstwa, przyczem jak dotąd tak i nadal staraniem moim będzie Szan. Kliencie jaknajlepiej obsłużyć.

M. Jelinowski

Mistrz Stolarski

Krotoszyn, Rynek nr. 15.

Szan. Obywatelstwo miasta Krotoszyna i okolicy donoszę uprzejmie że z dniem 18 września br.

przenoszę moją restaurację

z ulicy Rynkowa 7 na ul. Kaliską 4 (Dom p. Skrzyпка) który prowadzić będę pod firmą

Restauracja pod „Słońcem“

Staraniem moim będzie jak dotąd tak i nadal Szan. Kliencie jaknajlepiej obsłużyć, przyczem polecam dobrze pielegnow. piwa, wódki, likieri i wina.

Józef Szczerbal

Restauracja pod Słońcem

Krotoszyn, Kaliska 4.

Piece

Rury - Kolana**Blacha cynkowa****Okucia budowlane****Szkoło okienne****Latarnie - Lampy****Żarówki****Broń - Amunicję**

sprzedaje po najniższych cenach

A. SKIBINSKI**Skład Żelaza**

Tel. 24 KROTOSZYN Rynek 12

Radio - aparat

„Telefunken“

nowoczesny na prąd - prawie nowy

korzystnie sprzedam.

Zgłoszenia do Redakcji Krot. Ośrodk. Pow.

Dozbrojmy Polskę na Morzu!